IX kadencja

# KANCELARIA SEJMU
## Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA, ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA (NR 16)**

z dnia 13 lutego 2020 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 16)

13 lutego 2020 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anny Paluch (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (druk nr 177).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Golińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu, główny konserwator przyrody wraz ze współpracownikami, **Anna Krzywicka** dyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram**, **Anna Rajewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jakub Krowiranda**, **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):**

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Celem dzisiejszego posiedzenie jest pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (druk nr 177).

Witam panią minister Małgorzatę Golińską sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu wraz ze współpracownikami. Witam państwa posłów. Witam przedstawicielkę Najwyższej Izby Kontroli. Witam również pana posła sprawozdawcę, który w imieniu Komisji do Spraw Petycji przedstawi nam projekt ustawy.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Robert Warwas (PiS) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w imieniu sejmowej Komisji do Spraw Petycji mam zaszczyt przedstawić komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (druk nr 177).

Szanowni państwo, celem ustawy jest dokonanie drobnych zmian, dostosowujących występujące w ustawie odesłanie do aktualnego stanu prawnego. Ustawa ma charakter porządkujący. W obecnym stanie prawnym w art. 81 ust. 4 pkt 3 zmienianej ustawy wskazano, że szczegółowe zasady ochrony dziko występujących zwierząt określają m.in. przepisy ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody oraz ustawy z dnia 6 września 2001 r. o rybołówstwie morskim, które to ustawy już nie obowiązują w tym zakresie.

W związku powyższym proponuje się, aby treść rzeczowego przepisu zawierała odesłanie do aktualnie obowiązujących ustaw, tj. ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody oraz ustawy z dnia 19 grudnia 2014 r. o rybołówstwie morskim.

Analogiczna sytuacja dotyczy art. 221 ust. 1 pkt 3 oraz treści art. 238 pkt 1 lit. f zmienianej ustawy, w której występuje odesłanie do przepisów uchylonej ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym. Proponuje się, aby nastąpiła aktualizacja wymienionego przepisu poprzez wprowadzenie odwołania

do ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych.

Zasadniczym skutkiem społecznym i prawnym projektowanej ustawy będzie poprawa spójności i przejrzystości systemu prawnego. Ze względu na swój charakter i ograniczony zasięg ustawa nie wywoła skutków gospodarczych, jak również finansowych.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mając na uwadze powyższe, wnoszę o procedowanie nad projektem zawartym w druku nr 177. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zgodnie regulaminem Sejmu pierwsze czytanie projektu ustawy obejmuje wstępną dyskusję, wysłuchanie przedstawiciela wnioskodawców – co miało już miejsce – a także dyskusję.

Otwieram dyskusję. Proszę państwa posłów o wyrażanie woli wzięcia udziału w dyskusji. Proszę też panią minister Małgorzatę Golińską. I od razu pytanie: Czy jest opinia rządu w kwestii przedmiotowego projektu ustawy? Jeżeli nie, to czy jest przynajmniej jakaś opinia ministra.

Bardzo proszę, pani minister.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu, główny konserwator przyrody Małgorzata Golińska:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za tę inicjatywę, która – jak sam pan poseł wskazał – ma charakter porządkujący. Na pewno przyda się takie działanie czyszczące, odnoszące do właściwych, aktualnych ustaw.

Natomiast na dziś nie ma jeszcze stanowiska rządu w tej sprawie. Projekt stanowiska został przekazany do uzgodnień międzyresortowych, w związku z tym, że dotyczy nie tylko ustawy o ochronie przyrody, lecz także innych ustaw, chociażby o lecznictwie uzdrowiskowym czy rybołówstwie morskim. W związku z tym dopiero po przejściu tej ścieżki i otrzymaniu uwag od innych resortów będziemy mogli przedstawić stanowisko rządu w tej sprawie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Bogusław Sonik, proszę uprzejmie.

**Poseł Bogusław Sonik (KO):**

Oczekując na uzgodnienia, o których mówi pani minister, mogę powiedzieć, że mój klub popiera te zmiany jako zmiany porządkujące i z zaufaniem odnosi się do tej propozycji, oczywiście oczekując również zdania Biura Analiz Sejmowych na ten temat.

**Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś inne głosy w tej sprawie? Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Marek Dyduch (Lewica):**

Ja mam wątpliwości, mimo wszystko. Grupa posłów wnosi projekt ustawy porządkujący przepisy w dwóch czy trzech ustawach, a rząd jeszcze nie ma wypracowanego stanowiska w tej sprawie. To komu mam zaufać? Jeżeli porządkuje się stan prawny w państwie, a rząd nie ma stanowiska, to – po pierwsze – po co tak szybko wnosi się ten projekt ustawy? Nie można poczekać na stanowisko rządu w tej kwestii? Czy jest jakiś element, który ten pośpiech uzasadnia? Bo naprawdę mam cały szereg wątpliwości, że w takiej sytuacji nie powinniśmy procedować, skoro główny organ państwa – rząd, który zarządza instytucjami administracji państwowej – nie ma jeszcze stanowiska w tej kwestii, gdzie wiele spraw porządkujemy. Teoretycznie, bo nie wiem, czy porządkujemy.

**Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zanim udzielę głosu panu posłowi, chciałabym też wyrazić swoje zdanie w tej sprawie. Otóż nie ma żadnego powodu do pośpiechu. Chwilę temu rozmawialiśmy z panami mecenasami, którzy mają ok. 40 uwag i poprawek, a więc sporo.

Ja, panie przewodniczący, doskonale rozumiem rząd. Jest mechanizm wypracowywania opinii rządu. Nawet jak są dane z resortu, jeżeli to nie jest uchwała, która wyraża jednoznaczne stanowisko, to ona nie może być prezentowana na zewnątrz jako opinia rządu.

Proszę państwa, chcę złożyć wniosek, żebyśmy spokojnie poczekali na opinię rządu. Jeżeli taki stan prawny trwał ileś tam lat, to z powodu tygodnia, 2 czy 3 tygodni zwłoki naprawdę nie będzie „dziury w niebie". Bo powiedzmy szczerze, że z punktu widzenia prawa środowiskowego mogła zostać dokonana jakaś analiza, ale ustawa uzdrowiskowa nakłada bardzo dużo ograniczeń na kwestie rozwojowe. Zatem, chociażby takiej analizy wypadałoby dokonać. Dlatego pozwolę sobie złożyć wniosek, żebyśmy się wstrzymali z dalszymi pracami do momentu uzyskania pełnej opinii rządu. Wtedy też każdy z nas będzie mógł dokonać we własnym zakresie jakiejś analizy, popatrzeć na te przepisy szczegółowo, bo trudno się do tego odnosić w tak szybki sposób.

Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, żeby pierwsze czytanie zostało przeprowadzone i żeby ustawa czekała w Komisji, aż się nią zajmiemy. Co do procedury, to przyjdzie czas na rozstrzygnięcia.

Na razie udzielam głosu panu posłowi Sośnierzowi. Jeśli ktoś z państwa będzie chciał jeszcze zabrać głos, to proszę o wyrażenie takiej woli.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):**

Ja oczywiście też uważam, że pośpiech jest potrzebny jedynie przy łapaniu pcheł, a nie przy uchwalaniu ustaw. Zatem słusznie, że chcemy zasięgnąć takiej czy innej opinii.

Natomiast co do zasady nie ma oczywiście potrzeby, żeby rząd się na wszystko zgadzał. To my jesteśmy legislatywą i tutaj nie zgadzam się z pana ogólnym stwierdzeniem, że nie można wbrew zdaniu rządu czegokolwiek uchwalać. To my jesteśmy legislatywą, a rząd jest władzą wykonawczą. Rząd powinien wykonywać to, co Sejm uchwala. W praktyce oczywiście widzimy, że jest odwrotnie, ale to raczej jest patologią i efektem braku praktycznego trójpodziału władzy. Bo w praktyce to rząd jest legislatorem, a Sejm tylko maszynką do głosowania. No, ale to nie jest stan pożądany i domyślny, tylko wręcz przeciwnie.

**Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zachęcałabym jednak państwa do dyskusji na temat projektu zawartego w druku nr 177 i unikania takiej polemiki, bo to mało nam daje urobku.

Jeśli koniecznie trzeba, to proszę bardzo.

**Poseł Marek Dyduch (Lewica):**

Pani przewodnicząca, chodzi o zasady. Rząd może się nie zgadzać i powinien wyrazić taką opinię, ale wprowadzenie bałaganu do funkcjonowania państwa poprzez przyjmowanie ustaw, które… Bo pan nie ma pojęcia, co tam jest zapisane i ja też nie mam pojęcia, wie pan? Otóż nie chcę głosować za czymś, o czym nie mam pojęcia.

Chciałbym wysłuchać wszystkich instytucji, mówię to co do zasady. Bo jak będziemy przyjmowali w tym trybie ustawy, to naprawdę będzie bałagan w państwie. Sejm też odpowiada za to, żeby był porządek w państwie.

Zatem, jeśli rząd się zgodzi, to przedstawi swoją opinię, a jeżeli będzie miał inne zdanie, to też je przedstawi. Ja jednak chcę to wiedzieć. Bo rząd i tylko rząd ma wszystkie instrumenty, żeby wyrazić opinię w tej kwestii czy w każdej innej. Zarządzanie państwem to jest jednak odpowiedzialność.

**Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):**

Dziękuję.

**Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):**

…mówi coś innego…

**Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):**

Panie pośle, najpierw trzeba zgłosić wolę zabrania głosu, a potem poczekać na udzielenie głosu.

Naprawdę zachęcam państwa do merytorycznej dyskusji. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? W takim razie… Ale bardzo proszę państwa posłów o uwagę.

Pozwoliłam sobie złożyć wniosek 3 minuty temu, żebyśmy po zamknięciu pierwszego czytania zaczekali z dalszą pracą nad projektem z druku nr 177 do momentu uzyskania opinii rządu. Oczywiście to my jesteśmy ciałem ustawodawczym i my podejmujemy rozstrzygnięcia, natomiast byłoby nierozsądne, gdybyśmy nie skorzystali z całego aparatu osób, które nad tymi przepisami prawnymi czuwają od lat i mają naprawdę głęboką znajomość tematu. Tak więc, wysłuchamy opinii rządu, a potem zastanowimy się, jak ten projekt przeprocedować.

Czy jest zgoda państwa posłów na wstrzymanie się z dalszymi pracami nad projektem ustawy do momentu uzyskania opinii rządu? Nie słyszę sprzeciwu.

Panowie mecenasi, powinnam chyba zamknąć pierwsze czytanie, prawda? Zamykam pierwsze czytanie projektu zawartego w druku nr 177. Do dalszych prac przystąpimy w momencie, kiedy uzyskamy opinię rządu.

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu za udział.